

•

## WSTĘP

• • •

*Ważne jest nie to, na co patrzysz,  
ale to, co zyskujesz dzięki patrzeniu*

Albert Espinosa (2015)

Przedmiotem niniejszej pracy są uwarunkowania spontanicznego podejmowania wzrokowej perspektywy innej osoby, jednej z podstawowych zdolności człowieka, wykorzystywanej w codziennych interakcjach społecznych. Zdolność ta, będąca początkowo przedmiotem zainteresowania głównie badaczy rozwoju poznawczego (np. Flavell, Flavell i in., 1981; Piaget i Inhelder, 1956), stała się przedmiotem analiz zarówno empirycznych, jak i teoretycznych wielu badaczy poznania społecznego (*social cognition*). Jednym z kluczowych zagadnień, wokół którego toczy się obecnie ożywiona dyskusja w tym obszarze, jest problem warunków w jakich dochodzi do spontanicznego podjęcia cudzej perspektywy wzrokowej oraz natura tego procesu. Istotne jest zatem to, czy jest on związany z działaniem mechanizmów teorii umysłu, wyspecjalizowanych w interpretowaniu zachowań ludzi w kategoriach stanów umysłowych, czy raczej odzwierciedla działanie niezależnych od dziedziny, „ślepych” na stany umysłowe mechanizmów uwagowych.

Niniejsza praca koncentruje się na zagadnieniu spontanicznego podejmowania jednego z dwóch rodzajów wzrokowej perspektywy, określanego w literaturze przedmiotu jako tzw. poziom drugi (Flavell, Everret i in., 1981; Masangkay i in., 1974). Najogólniej rzecz ujmując, ten rodzaj zdolności przejawia się w zrozumieniu, że ten sam obiekt lub scena mogą być inaczej widziane przez dwie osoby zajmujące różne miejsca w przestrzeni. Zdolność tę określa się też niekiedy terminem podejmowania perspektywy wzrokowo-przestrzennej (*visuospatial*), stąd też w niniejszej pracy oba te terminy będą stosowane

zamiennie. Poziom drugi tej zdolności należy odróżnić od poziomu pierwszego, przejawiającego się w rozumieniu tego, że dany obiekt może być niedostępny wzrokowo dla innej osoby. Jako że przedmiotem obecnej pracy jest poziom drugi podejmowania perspektywy, odwołania do badań dotyczących poziomu pierwszego pojawiają się tylko w podstawowym zakresie, na przykład w celu ukazania źródeł inspiracji dla pewnych badań lub wskazania podobieństw i różnic zachodzących między mechanizmami poznawczymi, leżącymi u podstaw obu tych rodzajów podejmowania perspektywy. Czytelnik zainteresowany zagadnieniami spontanicznego podejmowania wzrokowej perspektywy poziomu pierwszego może zapoznać się z nimi w innej pracy autora niniejszej rozprawy (Putko, 2021).

Podejmowanie perspektywy jest często analizowane w kontekście komunikowania się (np. Apperly, 2017; Galati i in., 2013; Keysar i in., 2000) i rozwoju poznawczo-społecznego jako korelat lub prekursor innych ważnych zdolności (np. Carpendale i in., 2005; Müller i Carpendale, 2004), jednak od pewnego czasu obserwuje się wzrost zainteresowania tą zdolnością poza wcześniej wymienionymi dziedzinami, czemu towarzyszy poszukiwanie jej przejawów również w innych obszarach funkcjonowania człowieka. Jednym z obszarów analiz, w których w ostatnich 10–15 latach poczynione zostały znaczne postępy (dzięki zastosowaniu nowych paradygmatów badawczych), są badania nad spontanicznym podejmowaniem wzrokowo-przestrzennej perspektywy u osób dorosłych w sytuacjach związanych ze wspólnym wykonywaniem zadań. W tym zakresie zebrano bogaty materiał empiryczny, który jak dotąd nie został poddany całościowemu przeglądowi i ocenie. Niniejsza praca skupia się na tym właśnie obszarze, jest ponadto próbą integracji wyników dotychczasowych badań oraz zarysowania modelu uwarunkowań spontanicznego podejmowania cudzej perspektywy wzrokowej poziomu drugiego, zachodzącego w tego rodzaju sytuacjach.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów. W pierwszym z nich przedstawiono źródła zainteresowania zdolnością do podejmowania wzrokowej perspektywy oraz wprowadzono kluczowe pojęcia i ustalenia poczynione w tym obszarze badań. Wskazano również na dane przemawiające za odrębnością dwóch rodzajów podejmowania perspektywy i związanych z nimi mechanizmów poznawczych, a także zdefiniowano założenia koncepcji czytania umysłu (teorii umysłu), stanowiących główne teoretyczne tło dla toczącej się dyskusji nad naturą procesów spontanicznego przetwarzania cudzej perspektywy wzrokowej.

Rozdział drugi zawiera przegląd badań stanowiących pierwsze empiryczne próby sprawdzenia, czy procesy podejmowania cudzej perspektywy wzrokowej poziomu drugiego mogą zostać wzbudzone spontanicznie – tj. bez jawnej zachęty lub wskazówki, aby to uczynić. W tej części pracy przedstawiono również założenia przyjętego przez Surteesa i in. (2012) podejścia do analizowania zjawiska podejmowania perspektywy w kategoriach bezpośrednich i pośrednich jego miar.

Rozdział trzeci koncentruje się na wynikach badań Surteesa, Apperly'ego i Samson (2016), w których do pomiaru spontanicznego podejmowania cudzej perspektywy wzrokowej poziomu drugiego zastosowano nowe, interakcyjne zadanie oceny wielkości liczb. W badaniach tych zweryfikowano hipotezy dotyczące roli, jaką mogą odgrywać w tych procesach różne czynniki, na przykład wcześniejsze obserwowanie zaangażowania drugiej osoby w zadanie oraz podzielenie bądź nie przez uczestników interakcji celów swoich działań.

W rozdziale czwartym został zrekonstruowany stan badań nad podejmowaniem wzrokowej perspektywy przeprowadzonych z wykorzystaniem innego paradygmatu badawczego – zmodyfikowanego zadania weryfikacji liczb (Elekes i in., 2016, 2017). W tej części przedstawiono również zaproponowaną przez Elekes i in. rewizję jednego z założeń koncepcji czytania umysłu Carruthersa (2017), na której badania tego zespołu zostały oparte. Zwrócono ponadto uwagę na wyniki badania dotyczącego dolnej granicy wieku, przy której zjawisko spontanicznego podejmowania cudzej perspektywy wzrokowej (poziomu drugiego) może być obserwowane w sytuacji związanej ze wspólnie wykonywanym zadaniem. Tę część kończy porównanie wyników badań uzyskanych w dwóch zbliżonych paradygmatach badawczych, wykorzystujących w zadaniach do pomiaru spontanicznego podejmowania perspektywy cyfry jako bodźce.

W rozdziale piątym dokonano przeglądu badań przeprowadzonych z zastosowaniem kolejnego paradygmatu badawczego w tym obszarze – ortogonalnego zadania zgodności bodźców i reakcji (Freundlieb i in., 2016, 2017). W badaniach tych systematycznie sprawdzono rolę, jaką w spontanicznym podejmowaniu wzrokowo-przestrzennej perspektywy drugiej osoby odgrywają takie m.in. czynniki, jak: aktywne zaangażowanie drugiej osoby w wykonywanie zadania *versus* bierna obserwacja przez nią bodźców, percepcyjny dostęp do działań drugiej osoby *versus* brak takiego dostępu i w zamian posiadanie jedynie wiedzy dotyczącej jej działań, czy też podobieństwo sposobu reagowania na bodźce przez podmiot i drugą osobę.

Na podstawie przeprowadzonego przeglądu badań i analiz ich wyników w rozdziale szóstym stworzono zarys modelu uwarunkowań spontanicznego podejmowania wzrokowo-przestrzennej perspektywy drugiej osoby w sytuacjach związanych ze wspólnie wykonywanym zadaniem. Wyodrębniono warunki konieczne, niewystarczające oraz niewymagane, określające granice występowania tego zjawiska. Uwarunkowania te opisane zostały w kategoriach przede wszystkim stanów wiedzy i uwagi podmiotu oraz drugiej osoby, określonych przez czynniki sytuacyjne. Zarysowany model należy traktować jako roboczą mapę obszarów lepiej i słabiej rozpoznanych w badaniach nad zjawiskiem spontanicznego podejmowania cudzej perspektywy wzrokowej poziomu drugiego.

W ostatnim, siódmym rozdziale pracy wskazano na implikacje, jakie niosą wyniki badań nad zjawiskiem spontanicznego podejmowania wzrokowej perspektywy poziomu drugiego dla tych koncepcji czytania umysłu (teorii umysłu), które aktywnie uczestniczą w dyskursie toczącym się wokół tego zjawiska. Ukazane zostały również kontrowersje związane z interpretacją obserwowanych w tych badaniach efektów interferencji i facylitacji. Jedno z ważnych zagadnień w tym obszarze dotyczy pytania, na ile efekty te, interpretowane jako przejawy spontanicznego podejmowania perspektywy, faktycznie wiążą się z atrybucją perspektywy oraz co jest jej treścią. Czy są to reprezentacje tego, jak *dokładnie* dany obiekt wygląda z punktu widzenia drugiej osoby, czy też ograniczają się one do sygnalizowania jedynie tego, że to, co widzi druga osoba, wygląda po prostu *inaczej* niż to, co spostrzega sam podmiot? Są to ważne pytania, niewątpliwie stanowiące wyzwania, przed którymi stoją dalsze badania w tej dziedzinie.